

Internet lustrem realnego świata

12 października 2007

Podziały klasowe są coraz lepiej widoczne także w internecie – wynika z badań doktorantki Uniwersytetu Kalifornijskiego z Berkeley (UC).

Wyniki 6-miesięcznych badań przytacza BBC. Danah Boyd z UC zaznacza na wstępie, że pojęcie „klasy społecznej” w Stanach Zjednoczonych różni się od europejskiego. Za Oceanem nie chodzi tylko o dochody, ale także, lub może przede wszystkim, o to, jak ludzie postrzegają siebie, również w odniesieniu do innych osób oraz skąd pochodzą.

O ile bowiem społeczeństwa europejskie są w większości dość jednolite pod względem narodowym czy religijnym, o tyle w Stanach Zjednoczonych widać ostry podział nie tylko ze względu na pochodzenie (Amerykanie i mniejszości narodowe), ale także ze względu na kolor skóry czy wyznanie. Badanie dowiodło, że w internecie, który miał zrównywać jego użytkowników, podziały te są nadal dobrze widoczne.

Doktorantka przebadła nastoletnich amerykańskich użytkowników dwóch serwisów społecznościowych – MySpace oraz Facebook. Udało jej się stworzyć coś na kształt portretów socjologicznych internautów.

Użytkownicy tego pierwszego serwisu to zazwyczaj osoby z rodzin bez tradycji edukacyjnych, wielu wśród nich imigrantów (głównie z Ameryki Środkowej i Południowej) czy homoseksualistów. Z kolei internauci z Facebook to zazwyczaj biali z dobrze sytuowanych rodzin, gdzie ceni się edukację, a życie nastolatków zdominowane jest przez zajęcia pozaszkolne, tak edukacyjne, jak i rozrywkowe.

Autorka badania wstrzymuje się jednak z oceną obu serwisów.

Stwierdziła jedynie, że w internecie znalazły po prostu odzwierciedlenie różnice społeczne istniejące w realnym świecie.

Autor: Michał Chudziński

Źródło: [Dziennik Internautów](#)